

Sygn. akt I C 12/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Eliza Nowicka - Skowrońska

Protokolant Jakub Flaga

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2018 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółka Akcyjna w Ł.

przeciwko Wspólnocie Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w W.

o zapłatę

I. oddala powództwo;

II. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w Ł. na rzecz Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w W. kwotę 5.417 (pięć tysięcy czterysta siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 12/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 stycznia 2017 roku (data stempla pocztowego – k. 232) powód (...) S.A. w Ł. wniósł o zasądzenie od pozwanego Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w W. kwoty 102.643,56 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 5 sierpnia 2016r. do dnia zapłaty, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania wywołanego wnioskiem o zawezwanie do próby ugodowej w związku z niestawiennictwem pozwanego na wyznaczonym na dzień 4 sierpnia 2016 roku posiedzeniu (pozew k. 4 - 5).

Uzasadniając powództwo powód wskazał, że jest właścicielem dwóch lokali o powierzchni 121,73 m² i 38,45 m², a do dnia 1 grudnia 2015 roku był jeszcze właścicielem trzech lokali niemieszkalnych o powierzchni 668,57 m², 103,10 m² oraz 54,24 m² w budynku przy ul. (...) w W.. Powód wskazał, że ww. lokale były przedmiotem umów leasingu, a nadto że otrzymał rozliczenie kosztów ich ogrzewania, z którego wynikał obowiązek dopłacenia znacznych kwot. Powód zlecił sporządzenie opinii technicznej celem ustalenia, czy sposób rozliczania jest zgodny z przyjętym regulaminem (uzasadnienie pozwu k. 4v-5v).

W odpowiedzi na pozew Wspólnota Mieszkaniowa wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych (odpowieź na pozew – k. 237 - 243).

Uzasadniając swoje stanowisko w sprawie pozwana wskazała, że kwestionuje opinię prywatną sporządzoną na zlecenie powoda przez mgr inż. J. G.. Pozwana wskazała również, że powód dokonując płatności nie zastrzegł zwrotu kwot nadpłaconych z tytułu rozliczeń zużycia ciepła na potrzeby centralnego ogrzewania, wskazała też, że uzyskana przez

nią korzyść została już wydatkowana w celu rozliczenia z dostawcą paliwa gazowego, a zatem Wspólnota Mieszkaniowa nie jest już wzbogacona (uzasadnienie odpowiedzi na pozew – k. 239 - 243).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) S.A. jest właścicielem dwóch lokali użytkowych znajdujących się w budynku przy ulicy (...) w W.. Są to lokale (...) o powierzchni 121,73 m⁽²⁾, dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...), oraz lokal (...) o powierzchni 38,45 m⁽²⁾, dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...). Do dnia 1 grudnia 2015 roku powód był właścicielem jeszcze trzech lokali użytkowych: (...) o powierzchni 668,57 m⁽²⁾ dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW (...), (...) o powierzchni 103,10 m⁽²⁾, dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...). (...) oraz (...) o powierzchni 54,24 m⁽²⁾, dla którego Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa w Warszawie IX Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW (...).

Dowód – odpisy ksiąg wieczystych k. 25-50

W okresie od listopada 2010 roku do 31 grudnia 2011 roku w rozliczeniu mediów, opłacie za ogrzewanie nie został uwzględniony jeden z lokali użytkowych pozwanej Wspólnoty. W listopadzie 2012 roku administrator pozwanej Wspólnoty ustalił, że na potrzeby jednego z lokali należących do strony powodowej pobierane jest ciepło z kotłowni gazowej Wspólnoty, bez jej zgody i wiedzy. Pozwana poinformowała powoda o braku tabliczki znamionowej na urządzeniu doprowadzającym ciepło do ww. lokalu. Zarządca, który z ramienia pozwanej Wspólnoty administrował budynkiem, odkrył, że w jednym z lokali powoda ciepło dostarczane jest bezpośrednio z kotłowni. W przedmiotowym lokalu nie było zainstalowanego licznika, nie można było zatem oznaczyć zużycia.

Dowód – pismo z dnia 14 listopada 2012 r. k. 251, pismo z dnia 26 listopada 2012 r. k. 252, zeznania świadka P. H. k. 279.

W związku z faktem, iż w lokalach użytkowych (...) nie było zainstalowanych liczników poboru ciepła, powód nie był obciążany za ciepło albo był obciążany w minimalnym stopniu. Wspólnota w swoim regulaminie miała ustalone zasady rozliczeń w sytuacji, gdy pomiar z licznika wskazuje „0”, lub gdy licznik jest popsuty, w tym przypadku liczników w ogóle było. Brak poboru ciepła, tzn. brak liczników, pozwana odkryła dopiero około czerwca 2012 roku podczas kolejnych rozliczeń.

Dowód – zeznania świadka P. H. k. 279 – 280.

Zużycie ciepła w lokalach pozwanej Wspólnoty rozliczane jest na podstawie ustalonej przez Wspólnotę tabliczki znamionowej urządzeń grzewczych zainstalowanych do ogrzewania lokali użytkowych powoda, rozliczając pobraną zaliczkę i stan licznika, w przypadku gdy nie jest możliwy odczyt licznika lokale rozliczane są ze średniego zużycia ciepła przypadającego na 1 m². Powyższy sposób rozliczania wynikał z regulaminu Wspólnoty oraz sposobu zaakceptowanego przez powoda, zgodnie z treścią pisma pozwanej Wspólnoty z dnia 26 listopada 2012r. adresowanego do (...) Sp. z o.o. w W. (poprzedni administrator lokali powoda) .

Dowód – e-mail z dnia 21 sierpnia 2015 r. k. 141, pismo z dnia 26 listopada 2012r. – k. 252.

Pozwana Wspólnota Mieszkaniowa wystawiała na rzecz strony powodowej faktury i rachunki zgodnie ze sposobem rozliczenia wskazanym w piśmie z dnia 26 listopada 2012r., które były przez powoda systematycznie regulowane. W skład uiszczanych przez powoda opłat za lokale użytkowe wchodziła m.in. opłata za centralne ogrzewanie (pobór energii – paliwa gazowego do ogrzania wody, która zasilala nagrzewnice powoda).

Dowód – rozliczenia k. 51, 66, 81, 83, 118, 126, kartoteka licznika k. 52, faktury k. 54, 56, 58, 60, 62, 64, 67, 71, 73, 75, 77, 79, 82, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 112, 114, 129, 131, 133, 135, 137, 139, rachunki k. 69, 86, 88, 90, 93, 95, 97, 119, 112, 124.

Koszty, jakie ponosi Wspólnota raz do roku są rozliczane i bilansują się do zera, zgodnie z zasadami regulaminu Wspólnoty. Pobierane zaliczki rozliczane są z poniesionymi kosztami m.in. za paliwo gazowe, o ile powstaje niedopłata, właściciele lokali są obciążani dodatkowymi kosztami na koniec okresu obrachunkowego. W pozwanej Wspólnocie mieszkania i lokale ogrzewane są wodą z własnej kotłowni, która podgrzewana jest paliwem gazowym. Koszt zakupu tego paliwa jest jednym z kosztów Wspólnoty. Koszt zakupu pobranego gazu rozliczany jest na wszystkich członków Wspólnoty, dokonuje się tego na podstawie pomiaru z liczników zainstalowanych w mieszkaniach. Lokale użytkowe powoda takich liczników nie posiadały i dlatego przyjęto inny sposób obliczenia należności, na podstawie tabliczki znamionowej urządzeń grzewczych. Lokale użytkowe należące do powoda miały zainstalowane wytwornice ciepła razem z klimatyzacją, które zasilane były ciepłą wodą, podgrzewanej w kotłowni gazowej. Do nagrzewnic została doprowadzona oddzielna nitka wody.

Dowód – zeznania świadka B. P. k. 294, 294, zeznania świadka R. S. k. 296, uchwały Wspólnoty mieszkaniowej w sprawie przyjęcia sprawozdania finansowego za lata 2013 – 2016 k. 257 – 269).

W latach 2010 -2012 roku, w związku z brakiem liczników lokale powoda w ogóle nie były obciążane opłatami za gaz. W 2012 roku, jak wynika z korespondencji pomiędzy pozwaną a powodem koszty zostały wyliczone na podstawie tablic znamionowych urządzeń znalezionych w internecie. Wspólnota tablice znamionowe wyszukała w internecie, ponieważ powód ich nie wskazał.

Dowód – zeznania świadka B. P. k. 294, R. S. k. 296, pismo z dnia 26.11.2012r. – k. 252.

Rozliczenia ciepła na potrzeby centralnego ogrzewania w lokalu użytkowym powoda, pomiędzy Wspólnotą a pozwanym w sposób ustalony jak w piśmie z dnia 26.11.2012r. odbywały się do przełomu września i października 2015 roku, tj. do czasu zainstalowania pomiarownika ciepła. Rozliczenia w owym czasie prowadzone były na podstawie tabliczki znamionowej urządzenia.

Dowód – zeznania świadka B. P. k. 294, R. S. k. 296.

Po dokonanych rozliczeniach, powód na wezwanie Wspólnoty systematycznie regulował wszelkie płatności, zarówno uiszczał zaliczki, następnie dokonywał dopłat po półrocznym rozliczeniu. Powód nigdy nie kwestionował wysokości naliczonych opłat, nie wskazywał również, że wpłaty dokonywane są pod warunkiem zwrotu.

Dowód – zeznania świadka P. H. k. 280.

Na dzień 4 sierpnia 2016 roku w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi – Północ w Warszawie zostało wyznaczone posiedzenie w przedmiocie zawezwania do próby ugodowej. Na ww. posiedzenie stawiała się wyłącznie strona powodowa.

Dowód – protokół z dnia 4 sierpnia 2016 r. k. 231

Wskazany wyżej stan faktyczny został ustalony przez Sąd w oparciu o wskazane wyżej dokumenty złożone w niniejszej sprawie, które w całości Sąd uznał za wiarygodne, gdyż ich rzetelność i prawdziwość nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a okazały się być dopuszczonymi jako dowody niezbędne do ustalenia stanu faktycznego oraz na okoliczności uznane przez Sąd za bezsporne, bowiem albo zostały przez strony wprost przyznane, bądź też nie zostały zaprzeczone, co zostało przez Sąd ocenione na zasadzie art. 230 k.p.c.

Nadto Sąd oparł się również na zeznaniach świadków P. H., B. P. i R. S.. Zeznania powyższych świadków były spójne, jasne, logiczne i dodatkowo wzajemnie ze sobą korespondowały.

Jednocześnie Sąd oddalił pozostałe zgłoszone wnioski dowodowe, zarówno wnioski powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego ds. ciepłownictwa i rachunkowości, jak i pozwanego o przesłuchanie członków zarządu Wspólnoty w charakterze strony, uznając, iż sprawa została dostatecznie wyjaśniona, zaś zgłoszone wnioski jedynie doprowadzą do nieuzasadnionego przedłużenia postępowania i są zbędne z uwagi na wynik dotychczas przeprowadzonego postępowania dowodowego.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpoznawanej sprawie bezspornym było, iż po założeniu liczników pomiarowych w lokalach użytkowych należących do powoda okazało się, że znacznie zmalały ponoszone przez niego opłaty eksploatacyjne. Z powyższego powód wywodził fakt, że wcześniej naliczane przez Wspólnotę opłaty były zawyżone.

Wskazać należało jednak, iż jak wynika z akt sprawy, do 2012 roku pobór opłat eksploatacyjnych za lokale powoda był w zasadzie nieuregulowany. W tym okresie pozwana Wspólnota starała się z właścicielem lokali ustalić sposób rozliczania. W 2012 roku zarządcy nieruchomości Wspólnoty ustalili istnienie urządzenia grzewczego w lokalu powoda, które to urządzenie pobierało energię od Wspólnoty. Urządzenie grzewcze znajdujące się w lokalu powoda działało na ciepłą wodę dostarczaną z kotłowni, która z kolei ogrzewana była paliwem gazowym. Kwoty związane z opłacaniem m.in. paliwa gazowego wydatkowała Wspólnota, zaś powód, do 2012 roku, w ogóle w tych opłatach nie partycypował.

Wspólnota zwróciła się do strony powodowej (do ówczesnego administratora lokali powoda (...) Sp. z o.o.) o uregulowanie kwestii dokonywania opłat za ogrzewanie, względnie o przedstawienie tabliczek znamionowych zamontowanych urządzeń celem możliwości przyjęcia pewnych założeń i dokonywania rozliczeń. W efekcie, wobec braku informacji o tabliczkach znamionowych, Wspólnota przyjęła pewne parametry urządzeń grzewczych i przedstawiła sposób rozliczeń (pismo z dnia 26.11.2012r.) Powód nie zaprotestował przed tym sposobem rozliczania, na podstawie zaproponowanej przez Wspólnotę metody przez okres niemal trzech lat bez protestu i bez żadnych zastrzeżeń opłacał wystawiane przez Wspólnotę faktury. Powyższe jednoznacznie wskazywało na powstanie pomiędzy stronami dorozumianej umowy, na podstawie której strony zgodziły się na powyżej opisany sposób rozliczania. Umowa ta trwała przeszło 3 lata, do czasu założenia liczników pomiarowych na lokalach użytkowych powoda w październiku 2015r.

Zgodnie z treścią art. 409 k.c. obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu.

Z kolei art. 410 § 2 k.c. stanowi, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten kto je spełnił nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Zaś zgodnie z treścią art. 411 k.c. nie można żądać zwrotu świadczenia: 1) jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej; 2) jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego; 3) jeżeli świadczenie zostało spełnione w celu zadośćuczynienia przedawnionemu roszczeniu; 4) jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

W wyroku z dnia 17 listopada 2004 roku w sprawie o sygn. akt IV CK 215/04 Sąd Najwyższy stwierdził, że „opłaty za korzystanie z lokali powinny być tak ustalone, by odpowiadały rzeczywistym kosztom eksploatacji, przy tym jeżeli

członek spółdzielni mieszkaniowej kwestionuje obciążenie go opłatami związanymi z użytkowaniem lokalu to obowiązek udowodnienia, że wysokość tych opłat została prawidłowo określona obciąża spółdzielnię mieszkaniową”.

W niniejszej sprawie pozwana Wspólnota wykazała, że przez długi okres powód uiszczał zaniżone, bądź też wcale nie uiszczał opłat za ciepło, które było przez niego pobierane do jego lokali użytkowych. W kolejnym okresie, gdy pozwana zaczęła rozliczać zużyte przez zainstalowane przez powoda urządzenia ciepło, powód nie tylko zaniechał wskazania pomiarów urządzeń, ale również ich nie zalegalizował.

Doktryna przez nienależne świadczenie uregulowane w art. 410 k.c. rozumie jako każde celowe i świadome przysporzenie na rzecz majątku innej osoby, które z punktu widzenia odbiorcy można przyporządkować jakiemuś zobowiązaniu, choćby w ogóle lub jeszcze nieistniejącemu albo nieważnemu.

Wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie kwoty wpłacone przez powoda, podającego się za zubożonego rozdysponowane zostały na wpłaty za ciepło zużyte właśnie przez powoda. A zatem trudno uznać aby dokonywane przez niego wpłaty związane były ze zdarzeniem nieistniejącym. W piśmiennictwie samodzielną normatywną regulację nienależnego świadczenia wyjaśnia się tym, że wzbogacenie następuje z woli poszkodowanego, pod postacią świadczenia, a przyznanie mu prawa żądania zwrotu zależy w zasadzie od błędu co do prawidłowości „podstawy prawnej” świadczenia. Przez świadczenie w rozumieniu art. 410 KC należy przy tym rozumieć każde celowe i świadome przysporzenie na rzecz majątku innej osoby, które z punktu widzenia odbiorcy można przyporządkować jakiemuś zobowiązaniu, choćby w ogóle lub jeszcze nieistniejącemu albo nieważnemu. Celowość i świadomość działania świadczącego zmierzającego do przysporzenia ocenia się z obiektywnie ujmowanego punktu widzenia odbiorcy, badając czy może on na podstawie rozpoznawalnych okoliczności, uważać dane działanie za świadczenie (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1997 r., III CKN 162/97, OSN 1998, nr 2, poz. 31, z dnia 13 października 2011 r., V CSK 483/10).

Można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli zostało ono spełnione z zastrzeżeniem zwrotu. W literaturze tytułem przykładu podaje się sytuację, w której świadczenie zostało już spełnione, jednakże świadczący nie dysponuje pokwitowaniem i spełnia świadczenie, ponownie chcąc uniknąć skutków zwłoki (J. Pietrzykowski, w: Komentarz 1972, t. 2, s. 974). Może tu też chodzić o często spotykany w praktyce stan faktyczny, w którym świadczący ma wspomniane wyżej wątpliwości co do tego, czy istnieje podstawa prawna świadczenia, spełnia więc je, zastrzegając wszakże możliwość żądania zwrotu w obawie, że jego zachowanie zostanie ocenione jako spełnienie świadczenia mimo świadomości braku podstawy prawnej, a ponadto w obawie, że nie będzie podstaw do uznania, że dłużnik świadczył w celu uniknięcia przymusu (Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449¹⁰).

Stanowisko judykatury w kwestii oceny przesłanki błędu *solvensa* sprowadza się do stwierdzenia, iż same wątpliwości, nawet bardzo poważne, co do obowiązku spełnienia określonego świadczenia, nie mogą być utożsamiane z pozytywną wiedzą o braku powinności spełnienia tego świadczenia (tak SN w wyr. z 12.12.1997 r., III CKN 236/97, OSN 1998, Nr 6, poz. 101, czy w wyr. z 14.1.2015 r., II CSK 248/14, Legalis), ale doktryna sprawy tej nie stawia stanowczo w ten sposób. Przedmiotem rozważań są tu dwie kwestie: po pierwsze, czy – jak chce SN – w istocie konieczna jest wiedza pozytywna, czy też wystarcza wątpliwość (tak też SA w Krakowie w wyr. z 23.9.2014 r, I ACa 1465/13, Legalis), a po drugie, czy błąd świadczącego ma mieć charakter niezawiniony, czy też każda jego postać jest relewantna. Nie można mówić, by w każdym przypadku braku podstawy do świadczenia, mogło chodzić o zamiar obdarowania *accipiensa*, gdyż z reguły nie byłoby tu nienależnego świadczenia zważywszy, iż przysporzenie dokonywane jest w takim wypadku *causa donandi*. Częściej świadome świadczenie w tych okolicznościach należy potraktować jako spełnione w celu uzyskania czyjejś przychylności, życzliwości, pomocy, nawiązania, podtrzymania czy rozwinięcia współpracy, dla zażegnania sporu, jako dowód dobrych intencji, szacunku, uczynności, czy wręcz uległości. Nikt nie kwestionuje możliwości dokonania przysporzenia i jego przyjęcia we wspomnianych okolicznościach ze względu na zasadę zachowania autonomii woli stron, a zatem w imię tej zasady nie jest konieczne konstruowanie kondykcji, chociaż niewątpliwie mamy tu do czynienia z nienależnym świadczeniem.

Błąd świadczącego co do istnienia podstawy do świadczenia może sprowadzać się bądź do mylnej oceny okoliczności faktycznych wpływających na byt zobowiązania, bądź do mylnej interpretacji przepisów prawa (podobnie także SN w wyr. z 18.7.1952 r., C 809/52, PiP 1953, Nr 4, s. 610), przez co świadczenie następuje przy świadomości braku uzasadnienia nie tylko faktycznego, ale i prawnego dla takiego przysporzenia. Solvens nie może się jednak powoływać na błąd co do tego, iż świadczenie jest należne w tych przypadkach, kiedy powstanie tego błędu było przez niego zawinione, a zatem, gdy przy dołożeniu należytej staranności powinien był wiedzieć o nieistnieniu zobowiązania. Przyjęcie odmiennego rozwiązania tej kwestii właściwie pozbawiłoby wzbogaconego możliwości wykazania wiedzy, czy samych tylko wątpliwości świadczącego co do nieistnienia zobowiązania, gdyż ten mógłby zawsze bronić się, podnosząc istnienie błędu, choćby nawet błąd taki był w okolicznościach konkretnego przypadku nie tylko wynikiem niedołożenia należytej staranności, ale nawet rażącego niedbalstwa. Ciężar dowodu co do wiedzy o braku zobowiązania spoczywa bowiem na accipiencie, a jemu zazwyczaj nie są znane okoliczności ze sfery motywacyjnej osoby spełniającej określone świadczenie i przyjęcie przy *condictio indebiti* domniemania błędu *solvensa*, zmusza do prowadzenia dowodu przeciwnego, który właściwie w większości przypadków da podstawy jedynie do konstruowania domniemania faktycznego (Kodeks cywilny. Komentarz. red. prof. dr hab. Edward Gniwek, prof. dr hab. Piotr Machnikowski).

W niniejszej sprawie powód spełniając świadczenie, które wynikało z obowiązku uiszczania zaliczek tytułem opłat eksploatacyjnych, nie zastrzegł sobie zwrotu ewentualnej nadpłaty.

Jak wynika z piśmiennictwa i głosów doktryny fundamentalną dla odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia zasadę przewiduje art. 409 KC. Obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją, powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Zagadnienie ograniczonego zakresu odpowiedzialności wzbogaconego omawiane jest zazwyczaj łącznie z problematyką przedmiotu roszczenia. Świadome odstępianie od takiego ujęcia w niniejszym opracowaniu jest podyktowane potrzebą uwypuklenia zagadnienia ograniczenia odpowiedzialności, które na tle innych reżimów odpowiedzialności w prawie prywatnym trzeba uznać za najistotniejszą cechę odpowiedzialności z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia. W istocie bowiem – cytując A. Ohanowicza – „przedmiotem roszczenia nie jest [dokładniej: może nie być – przyp. P. M.] to, co wzbogacony uzyskał, lecz to, co jeszcze w chwili zwrotu posiada”.

Ze skonsumowaniem korzyści przez samego wzbogaconego wiąże się kwestia ewentualnego dalszego istnienia stanu wzbogacenia, tyle że pod inną postacią (np. zaoszczędzonego wydatku).

W niniejszej sprawie nie mamy do czynienia z jakąkolwiek kwestią dalszego wzbogacenia przez pozwaną, gdyż całość uzyskanej kwoty i to nie tylko od powoda, ale od wszystkich członków Wspólnoty, została spożytkowana na wydatki Wspólnoty i rozliczona na zero w rocznym bilansie (kopie bilansów za lata 2013, 2014, 2015 i 2016 – k. 258, 260, 262, 264).

Jak już zostało powyżej wskazane, pozwana Wspólnota wszelkie otrzymane od powoda środki wydatkowała na opłaty związane z bieżącym utrzymaniem Wspólnoty, a zatem w żadnym roku rozliczeniowym nie pozostawała w żaden sposób wzbogacona.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Sąd miał również na względzie § 2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (w brzmieniu obowiązującym w dacie wniesienia pozwu) i na jego podstawie obciążył stronę przegrywającą kosztami zastępstwa procesowego.